http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

52.

Lenora
Ballada Bürgera

Spolszczył Wł. Z.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

Lenora
Ballada Bürgera
spolszczył W. Z.

Król Fryderyk skończył już krwawy bój,
Rozpuścił rycerskie roty;
Ustały mordy, wojenny znój,
Ucichły armatnie grumoty;
Do domu wraca i ten i ów;
Dożyć bojowej hulanki —
Tego rodzina, a tego znów
Czeka całunek kochanki.
Wracają pułki i wzdłuż i wkoło
Przy do puchowy schowany:
„Ciebie to Ojcze widzimy już,
„Ciebie to Mężu kochany!"
Tak to wołają żony i dzieci
Ściskając ojców rodziny —
Lecz biedne dziewce, już niecierpliwe
Napróżno liczą godziny.
Próżno Lenora wzdycha i jęczy
I o Wilhelma się pyta,
Próżno trzy leje, próżno się drżący,
Rzewna za serce chwyta;
Myślą całunki ile mu gorące

http://rcin.org.pl

Duszą ku niemu się zwraca,
Przechodzą długie, długie miesiące....
Wilhelm nie wraca, nie wraca.

Strwożona Matka, jakby na świecie
Matki pocieszać umieją,
Do łona tuli niespokojne dziecię
I uspokaja uspokojeniem, nadzieją.
— „Bez woli Niebios córko droga,
Nie się na ziemi nie stanie,
Ulżynij i odmów pacierz do Boga,
Poświęć Mu troski i łkanie!"
— „O Matko! Matko! biednej dziewczynie
Coś mówią prawdę pacierze!
Niechaj przepadnie wszystko zaginie —
Ja w pomoc Boga nie wierzę!"
— „Ach! dziecię moje, cóżeś wyrzekła?
W twoim łonie niemowlę i zdrowie,
Gdzież Cię prowadzi rozpacz zaciekła?
Przyjmij Najświętszy Sakrament.
Bóg pod postacią wina i chleba
Siły pokrzepia z wątłością,
Skoro się córko jemu wolą Nieba
Poświęć Mu życie całe!"
— „Niechcę, o niechcę! to moja droga

Tak gdzie cierniem zasłana,
Nie wierzę w piekło nie wierzę w Boga,
Dla mnie śmierć Matko wchłania.
Kogoż z umarłych wskrzesiło Lato,
Kogoż wskrzesiła krew pańska?
Już nic odrobi co raz się stało,
Ani Boga, ani szatańska!"

Tak to w pośrodku krwawych powodzi,
Bluźni niewinna dziewczyna,
Wrzyska i jęczy, skargi wywodzi
I o Boga zapomina.

I słońce zaszło, niebo purpury
Pokryły gwiazdy iskrzące,
I księżyc wyszedł za ciemnej chmury,
Ciemnawo świeciło jarzące.
Cisza i cisza wszędy wokoło,
Sen niesie już nocna pora,
A księżyc swoje bladawe czoło,
W głębi odbija jeziora.
Dziewczyna czuwa i spać nie może.
I słucha i nadsłuchuje....
Niekiedy słoi dziewicze łoże
Bo godziny rachuje.

http://rcin.org.pl

A w tem... czy słyszysz odgłos jednostajny?
Hó! zemer się jakiś wokszera!
Wraz szczęknął regar wieży zamkowej
I jedenastą uderza.

Drogą idzie Lam zpośród skał,
Ktoś zbrojny jadi na koniu wcześ,
Pancerz się jasno w księżycu lśni
A rycerz jedzie! jednostajny grzmi!
I tylko zbroi słychać Lam szczęk
I tylko głuchy jednostajny tętk!
A jeździec jedzie dzwoniąc ostrogą.
Jadi jak Szatan zamkową drogą!..
Nagle bieg wstrzymał, bramę gwałtownie,
Wpuścił do dziewicy komnaty krużyć.

„To ja, o luba! twój Wilhelm tu...
Jakież witanie gotujesz mu?
Pójdź w me objęcia niech cię upieszczę,
Swego Wilhelma, czy kochasz jeszcze?!"
— „Tyś to Wilhelmie, kochanku mój!?
Gdzież twój oblubny godowy strój?
Jam tobie wierna, jak wierna wdzięczy,
Tyś mój kochanek, mój Pan, mój Mąż!

http://rcin.org.pl

Lecz cóż tak późny odpowiedz wraz,
Na swe zgubienie obrałeś czas?"

„Późny nie późny – nie pytaj wcale,
Jeśli jak mówisz kochasz mię stale,
Rumak gotowy, w zbroi błyszcze łoże
Wiele mil odległym niesie nas dworze!
Spieszę się nim północ ogłosi nas!
Lotem sokoła polecim wraz.
Jako cisowy posłuszny grot,
Tak szybkim będzie nasz wspólny lot.
Na obraz wichrów i wiedźmy córy,
Po ciebie biegłem ja z Carskich gór!
Rozjaśnij, królo i porzuć płacz,
Rumak gotowy, na siodło skacz!
Widziyc i guślarzy pochodnią nam,
A godowicy czekają tam.
Słyszysz? wiją, biegun! wyglądą nas
Spieszę się o lubą – już czas, już czas!"

Skoczyła dziewczę, rycerz jak wiatrem
Wziął ją zdobycz na koniu,
Widziyc im drogę wiśni oko jasno
Grzmi już podkowa po błoniu!

http://rcin.org.pl

Rumak kopytem wyrzuca ziemię,
Z ślepiów mu płomień wybucha,
Jak skoro jeźdźców w rar pocuł brzemię,
Parsknął nozdrzemi i dmuchnął.

I jadą, jadą... a w prawo w lewo
Mijają pnie dziwolonów sitka,
Tu rozochocił pnie drzewo,
Tam znów wyż, a tam mogiła.
A po nad nimi, jak księżyc świecci,
Wzlatują trupki i sowy,
Razem też znowu nieboszczyk wzleci
Sarnydłem sięgając ich głowy.

— „Powiedz, luby bladego lica,
Gdzie twa komnata godowa?
Powiedz ach powiedz, czy nas łożnica
Cała obszerna, gotowa?!"
— „Ho, ho! dość miejsca na nas oboje
Sześć desek trzeba dokładnie,
Będzie nam dobrze lubawe dwoje,
Skoro utoczym się na dnie!"

I jadą, jadą, — w prawo i w lewo

http://rcin.org.pl

Mijają wsie i zamczyska
Tu rosochate, gęsty drodze drzewo,
A tam ponure zwaliska!

— „Cha, cha, cha, cha, cha a to mi pręcie
Jarda rozmowna i miła!
Przynasz oluba, rześ na tym świecie,
Przydrej, chyba nie jeździła!?
A to mi jarda! widno mu przystoi
Pędzić tak cwałem, tak w cwał,
Lecz cóż to moja luba się boi?
Rusz twoją i dziel mój fał!"

— „Widzisz tam wieżę, tę zrubieżę
Tam tedy, kuta zbale?
Ołtarz tam wiedzie, to norowice
Zbrojne w oszczepy szkale!"
— „To nasi goście nasi przyjaciele,
Stój, hej, wam! chodźcie tu spotem!
To, to naszego ślubu świadkowie,
Przed tobą wdzięk czołem!

Nim kur zapieje, gotowi staniem
Wzięty przodzuji się wiecznym
I legnicu do snu, ai zmarłwy chwastaniem
I sam na Sądzie Ostatecznym!

http://rcin.org.pl

Hop, hop! mój kary prędzej biegu!
Czy słyszysz kurpiaje jazgot?
Hop! skrzydłami otchłań prędzej do brzegu
Na skrzydłach wichrów i burz!
Dalejże, dalej! jutrzenki ranka
Czuję ja, czuję już chłód!"

Jak błyskawicą jeźdźiec i branka
Przebyli jeziora w bród!

Umarli pędzą - o! pędzą wściekle
Jak piekieł mieszkańcy bies -
A prędzej jazdy nicma i wpiekle!
I wraz podróży ich kres.
A kres ich drogi u wrót cmentarnych
U podnóża skorzących gór;
Wokoło wieniec rzęsowców czarnych
I ciemny wokoło bór.
Głucho rozległa cmentarna brama,
Piekielny wydając dźwięk,
Ciężkie podwoje otwarła sama,
Zaciuchów rozwarł się szczęk.

Tam gdzie grobowy padół odkryty

Omszony odwalon głaz,
Tam rumak nagle skarg jak wrzyty
I jeźdźca i branka wraz.
A w tem czy widzisz? biada achbiada!
Zobojga podwojny trup.
Jedno i drugie razem zapada,
Wgłowny otwarty grób....

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl